

# K R O N I K A

## KONFERENCJA NAUKOWA W KALISZU

W dniu 25 czerwca 1960 r. odbyła się w Kaliszu, w sali recepcyjnej Ratusza, sesja naukowa poświęcona historii Kalisza w okresie kształtowania się Państwa Polskiego. Została ona zorganizowana staraniem Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie oraz Społecznego Komitetu Obchodu XVIII wieków Kalisza.

W konferencji wzięli udział archeolodzy, historycy i liczni przedstawiciele społeczeństwa kaliskiego z aktywnym udziałem kulturalnym na czele. Gości zagranicznych reprezentowali: dr Raymonde Foreville — profesor katedry historii średniowiecznej w Rennes, dr Jurij Kucharenko z Instytutu Archeologicznego w Moskwie oraz dr Istvan Erdeley z Instytutu w Budapeszcie.

Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Kaliszu — Józef Kuznowicz. Witając w serdecznych słowach zebranych gości podkreślił, iż pragnie w imieniu społeczeństwa kaliskiego podziękować tym wszystkim, którzy włożyli wiele trudu w badania historii Kalisza i ziemi kaliskiej. Mówca zaznaczył, że program jubileuszu Kalisza zawiera również szereg punktów o charakterze inwestycyjnym, jak budowę i oddanie do użytku nowych hal fabrycznych, szkół i obiektów sportowych, które są realnym dorobkiem oraz wkładem pracy obywateli na rzecz współczesności i przyszłości.

Profesor dr W. Hensel, który przewodniczył sesji naukowej, w słowie wstępnym omówił wkład naukowców w prace związane z historią Kalisza i ziemi kaliskiej i podkreślił, że pomyślną realizację zamierzeń należy w dużej mierze zawdzięczać życzliwej atmosferze i pomocy całego społeczeństwa.

Pierwszy referat poświęcony historii Kalisza w okresie kształtowania się Państwa Polskiego wygłosił prof. dr Aleksander Gieysztor.

Referent przedstawił stosunki społeczno-ekonomiczne i polityczne, charakteryzujące plemiona zamieszkujące ziemie polskie w okresie poprzedzającym bezpośrednio proces konsolidowania się Państwa Polskiego, kładąc szczególny nacisk na warunki geograficzne, które posiadały nieraz decydujący wpływ na rozwój poszczególnych ośrodków. Dużo miejsca poświęcono kształtowaniu się małych wspólnot plemiennych na terenach Wielkopolski.

Przy omawianiu sytuacji topograficznej wczesnośredniowiecznego Kalisza zwrócono uwagę, iż osadnictwo ówczesne szukało przede wszystkim miejsc dostatecznie obronnych. Podczas gdy gród z natury swej był obwarowany, rozwijające się obok podgrodzie chronione było jedynie warunkami topograficznymi.

Kalisz, dzięki korzystnemu położeniu na południowych kresach Wielkopolski, granicząc ze Śląskiem, dość wcześnie zaczął odgrywać poważną rolę nie ustępując takim grodom Wielkopolski, jak Gniezno czy Kruszwica.

W końcowej części referatu prof. Gieysztor poruszył szersze zagadnienie grodów kasztelańskich, przypisując Kaliszowi rolę grodu-hegemonu, któremu podlegały ka-

sztelanie w Łądzie i Czestramiu. W związku z tym sformułowano postulat, aby kontynuując badania grodziska na Zawodziu przeprowadzić również wstępne prace wykopaliskowe na terenie ośrodków kasztelańskich w Łądzie i Czestramiu oraz na obszarze kilku wsi służebnych.

Referat następny *Zastosowanie metody elektryczno-oporowej w badaniach archeologicznych* wygłosili mgr K. Dąbrowski i inż. Wojciech Stopiński.



Ryc. 1. Sesja w Kaliszu. Referuje prof. dr A. Gieysztor, w Prezydium (od lewej): przew. PRN T. Włodarczyk, dr W. Hensel, mgr K. Dąbrowski, przew. MRN J. Kuznowicz

Fot. S. Biniewski

Mgr K. Dąbrowski omówił wyniki stosowania metody elektryczno-oporowej w badaniach archeologicznych. Po raz pierwszy zastosowano tę metodę na terenie Anglii w Dorchester pod Oxfordem oraz we Włoszech. Poszukiwania grobowców etruskich, prowadzone z ramienia fundacji Lerici, wykazały, że ta metoda umożliwia bezbłędną lokalizację poszczególnych obiektów. Możliwości powszechniejszego stosowania metod geofizycznych w archeologii przedstawił szerzej de Leat w książce *Archeologia i jej problemy*.

Istota tej metody polega na określaniu oporności badanych warstw. Zarówno geologiczne, jak i kulturowe, w zależności od swojej struktury, reprezentują różną oporność. Pokonanie tego zjawiska w warstwie kulturowej przez przepływający

prąd wyraża się spadkiem potencjału. Z mierzonego natężenia prądu i spadku potencjału oblicza się wartość charakterystyczną dla danej warstwy, co rejestrują odpowiednie aparaty.

Badanie metodą elektryczno-oporową stanowisk archeologicznych może ujawnić, bez potrzeby prowadzenia prac terenowych, główne elementy ich rozplanowania przestrzennego oraz umożliwić lokalizację różnych obiektów w ich obrębie. Stanowić może także podstawę przy wszelkich próbach rekonstrukcji krajobrazu, a więc przebiegu dróg, starorzeczy itp. Metoda ta umożliwia podejmowanie wykopalisk w partiach kluczowych, a równocześnie eliminuje prace na obszarach jałowych lub zdewastowanych. Rokuje ona poważne ułatwienia na odcinku ratownictwa zabytków. W wyniku badań przeprowadzonych na grodzisku na Zawodziu ujawniono cały szereg cennych elementów zabudowy grodu.

W zakończeniu prelegent poinformował, że podjęte zostały przygotowania do powołania w ramach Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN zespołu badawczego dla zastosowania metod geofizycznych w archeologii.

Inż. W. Stopiński przedstawił szczegółowo technikę prac elektryczno-oporowych i scharakteryzował używaną aparaturę wykazując jej strony dodatnie w badaniu budowy warstw geologicznych.

Przed wszystkim należy podkreślić dużą dokładność tej metody w odtwarzaniu zjawisk w najpłytszych warstwach geologicznych. Na obszarze grodziska na Zawodziu przeprowadzono 7 ciągów sondowań, tak na terenach wykopów założonych w latach ubiegłych, jak i na odcinkach, gdzie prace wykopaliskowe jeszcze prowadzone nie były. Najwięcej elementów zabudowy grodu zarejestrował ciąg przecinający obiekt z SW na NE. Pozostałe były ciągami pomocniczymi.

Na podstawie uzyskanych wstępnych wyników badań elektryczno-oporowych należy metodę tę uznać za pożyteczną w badaniach archeologicznych.

Referent uznał za wskazane dalsze prowadzenie badań tego typu na grodzisku i innych obiektach archeologicznych oraz rozszerzenie ich zakresu przez włączenie geologii i fotogrametrii.

W dyskusji łącznej przeprowadzonej nad wygłoszonymi referatami głos zabrali: mgr inż. Tadeusz Żurowski, który mówił o dużym znaczeniu metody elektryczno-oporowej w archeologii podkreślając, iż szczególne znaczenie miałyby jej zastosowanie w badaniach nad starożytnym górnictwem.

Doc. dr Kazimierz Słaski poruszył w swej wypowiedzi problem rozwoju Kalisza — ośrodka leżącego na głównych wczesnośredniowiecznych szlakach handlowych oraz przeprowadził porównanie jego roli jako zwierzchniego grodu kasztelańskiego nad mniejszymi ośrodkami z rolą znanych mu „grodów-hegemonów” na Pomorzu Zachodnim.

Prof. dr R. Jamka przypomniał badania przeprowadzone na terenie ziemi kaliskiej w okresie międzywojennym i proponował jak najszybsze opublikowanie wygłoszonych na sesji referatów.

Mgr T. Poklewski poinformował, iż metodę elektryczno-oporową stosował na stanowisku archeologicznym przez siebie badanym. Jego zdaniem należy stosować tę metodę bardzo ostrożnie, gdyż nie daje ona zawsze pozytywnych wyników i wymaga jeszcze starannego opracowania.

W wypowiedziach kaliskich nauczycieli K. Sługockiego i J. Durnika dominowało zainteresowanie udziałem ziemi kaliskiej oraz Kalisza w obchodach tysiąclecia.

Zamknięcia i podsumowania obrad dokonał prof. dr Aleksander Gieysztor. Oceniając rewelacyjne nieraz wyniki badań elektryczno-oporowych w archeologii

oraz perspektywy stosowania tej metody zaproponował, aby nazwać ją „metoda kaliską”. Radził również jak najszybciej opublikować referat.

Na zakończenie prof. Gieysztor złożył serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy wzięli aktywny udział w obradach sesji, mającej poważne znaczenie nie tylko dla regionalnych badań kaliskich, lecz również zapowiadającej unowocześnienie prac wykopaliskowych w skali krajowej.

Ostatnim punktem sesji było zwiedzenie wykopalisk grodziska na Zawodziu. Z wynikami badań tego obiektu w latach 1958—1960 zapoznał gości mgr K. Dąbrowski, udzielając szczegółowych wyjaśnień i odpowiadając na liczne pytania.

Uczestnicy sesji postulowali podjęcie energicznych starań o budowę pawilonu ochronnego na Zawodziu, który zabezpieczałby odkryte cenne relikty architektury romańskiej oraz umocnienia obronne.

Lokalizacja takiego obiektu na Zawodziu podyktowana jest również koniecznością właściwego udostępnienia obiektów zabytkowych ruchowi turystycznemu. W projektowanym rozległym parku kultury i wypoczynku nad Prosną rezerwat archeologiczny na Zawodziu spełniałby ważną funkcję oświatową.

*Iwona Dąbrowska*

